

Danuta Piekarz, *(Nie) święty gniew. Co Biblia mówi o złości?*,
Wydawnictwo WAM, Kraków 2019, ss. 168.

Przynajmniej raz w roku – w okresie wielkanocnym – każdy katolik zobowiązany jest przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania, a następnie do Eucharystii. Zobligowany jest uczynić to godnie, po spełnieniu wszystkich wymaganych warunków. Wydawać by się mogło, że nie ma nic prostszego, niż to uczynić. Niestety, nie jest to takie łatwe. W trakcie retrospekcji sumienia wielu wiernych napotyka bowiem na liczne problemy. Na przykład nie potrafią odróżnić aktów nierozważnych od grzechów czy też grzechów lekkich od ciężkich. Szczególnie wiele problemów miewają również z oceną moralną swoich myśli i emocji. Teolodzy o tym wiedzą, stąd rokrocznie – by zaradzić ich dylematom – publikują liczne książki, tak naukowe, jak i popularnonaukowe.

Do grona tych teologów należy również dr Danuta Piekarz, biblistka i italianistka, Autorka opiniowanej książki: *(Nie) święty gniew. Co Biblia mówi o złości?*, która nakładem Wydawnictwa WAM ukazała się w Krakowie w 2019 r. Już z tytułu recenzowanej książki – skądinąd przewrotnego – wynika, że jej Autorka zajęła się jedynie analizą gniewu. Swoje zaś studium podzieliła na kilka passusów, które zatytułowała: *Charakterystyka gniewu* (ss. 5–16), *Gniew Boga* (ss. 17–72), *Dies irae* (ss. 73–88), *Gniew Jezusa* (ss. 89–96), *Gniew człowieka* (ss. 97–130), *Nowy Testament o ludzkim gniewie* (ss. 131–152), *Gniew diabła* (ss. 153–156) i *Zakończenie* (ss. 157–160). Warto jeszcze wspomnieć, że na końcu swojej pracy umieściła: *Przypisy* (ss. 61–164), *Bibliografię* (ss. 165–166) oraz *Spis treści* (ss. 167–168).

Pierwszy rozdział opiniowanego opracowania nosi tytuł *Charakterystyka gniewu* (ss. 5–16). W passusie tym jego Autorka najpierw zaprezentowała najbardziej kluczowe terminy oznaczające gniew, zarówno hebrajskie, jak i greckie. Hebrajskie, ponieważ odnotowała takie rzeczowniki, jak: אַף (*af*), oznaczający ‘nozdrza, twarz’, עֶבְרָה (*ewra^b*) i חֶמָה (*chema*) określające ‘furię’ oraz חַרוֹן (*charon*) definiujące płomienny gniew. Z kolei greckie, ponieważ przytoczyła terminy: θυμός (*thymos*) oraz ὀργή (*orge*). Objasniając znaczenie tych ostatnich, wspomniała, że o ile w *koivḗ* (*koine*) Septuaginty i Nowego Testamentu są one korelatami, o tyle w grece klasycznej już nie. Udobitniła bowiem, że autorzy literatury i poezji greckiej, gdy myśleli o gniewie w pozytywnym tego słowa znaczeniu, zawsze posługiwali się rzeczownikiem θυμός (*thymos*), określającym ‘poruszenie duszy’, gdy zaś negatywnie – terminem ὀργή (*orge*), oznacza-

jącym ‘orgię, gwałtowny wybuch gniewu’. Jeszcze w tej części opiniowanej książki dr Danuta Piekarcz omówiła ocenę moralną gniewu. Wspomniała, że gniew jest neutralny pod względem moralnym. Nadmieniała także, że dopiero to, co człowiek z nim zrobi (intencja, środki, cel), zadecyduje o kwalifikacji tej emocji. Dowodząc tego, przytoczyła słowa św. Bernarda (XI–XII w. po Chr.): *Nie rozgniewać się, gdy należy tak postąpić, nie chceć upomnieć, gdy jest to konieczne, to grzech. Gniewać się bardziej, niż to jest konieczne, to dodać jeden grzech do drugiego*. Uwypukliła przy tym, że w podobny sposób myśleli już i nauczali Platon (V–IV w. przed Chr.) oraz Arystoteles (IV w. przed Chr.).

Gniew Boga (ss. 17–72) – to tytuł drugiej części recenzowanej publikacji. We fragmencie tym dr Danuta Piekarcz w ciekawy sposób przedstawiła najpierw zagadnienia dotyczące gniewu bogów w świecie greckim i rzymskim. W toku analiz udobitniła, że w obu tych kręgach kulturowych nie wypracowano jednolitej opinii na ten temat. Udowodniła bowiem, że o ile wyznawcy religii pogańskich głosili, że bogowie, podobnie jak ludzie, wyrażają swoje emocje zarówno pozytywne (np. miłość, radość), jak i negatywne (np. złość, gniew), o tyle filozofowie nauczali, że bogowie będąc doskonalszymi od ludzi, nie posługują się emocjami. Następnie Autorka opiniowanej książki opisała kwestie związane z gniewem Boga w Starym i Nowym Testamencie. Uwypukliła, że יהוה (IHWH) nigdy nie posługiwał się gniewem dla kaprysu, lecz jedynie w celach pedagogicznych. Udowodniła, że w ten sposób wychowywał zarówno pierwszych ludzi (Rdz 1–11), jak i wszystkich pozostałych. Uwyraźniła także, że Bóg okazywał swój gniew nie tylko z własnej inicjatywy, ale i na prośbę swoich wyznawców, którzy prosili go o karę dla ich prześladowców. Warto podkreślić, że Autorka publikacji swoje analizy koronowała starannie dobranymi cytatami. A przetoczyła takie zapisy kanoniczne, jak np.: *Oto nawalnica Pańska, gniew powstaje, burza szaleje, spada na głowę niegodziwych. Nie ustanie gniew Pana, dopóki nie wykona On i nie urzeczywistni zamysłów swego serca* (Jr 23, 19–20); *Na krótką chwilę porzuciłem ciebie, / ale z ogromną miłością cię przygarnę. / W przystępie gniewu ukryłem / przed tobą na krótko swe oblicze, / ale w miłości wieczystej / nad tobą się ulitowałem, / mówi Pan, twój Odkupiciel* (Iz 54, 7–8); *Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne, kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz gniew Boży nad nim wisi* (J 3, 36).

Trzecią część swojej książki dr Piekarcz zatytułowała *Dies irae* (ss. 73–88). W rozdziale tym oczywiście omówiła dzień Pański. Najpierw przypomniała, że dzień Jahwe był najważniejszym tematem eschato-

logii Starego Testamentu. Odnotowała, że od VIII w. przed Chrystusem zagadnieniem tym zajmowali się prorocy, np.: Amos, Izajasz i Malachiasz. Wspomniała, że nazywali oni ów dzień *dniem gniewu*, dniem pomsty i dniem lęku dla wszystkich ludzi. Następnie nadmieniła, iż twórcy Nowego Testamentu pod wpływem nauk Jezusa spojrzeli na ten dzień w nowy sposób. Zaczęli bowiem łączyć go z radością i nadzieją dla autentycznych uczniów Jezusa, z kolei z karą i gniewem Bożym dla pozostałych. W tym miejscu koniecznie należy podkreślić, że Autorka recenzowanego opracowania w trakcie wywodów przytaczała starannie dobrane cytaty biblijne. A przywołała takie zapisy jak np.: *Biada oczekującym dnia Pańskiego. Cóż wam po dniu Pańskim? On jest ciemnością, a nie światłem* (Am 5, 18); *Oto Ja pošlę wam proroka Eliasza przed nadejściem dnia Pańskiego, dnia wielkiego i strasznego* (Ml 3, 23); *Oto przez swoją zatwardziałość i serce nieskłonne do nawrócenia, zaskarbisz sobie gniew na dzień gniewu i objawienia się sprawiedliwego sądu Boga, który odda każdemu według uczynków jego: tym, którzy przez wytrwałość w dobrych uczynkach oczekują chwały, czci i nieśmiertelności – życie wieczne; tym zaś którzy są przekorni, za prawdę pójsić nie chcą, a oddają się nieprawości – gniew i oburzenie* (Rz 2, 5–8).

Czwarty rozdział opiniowanej publikacji został zatytułowany *Gniew Jezusa* (ss. 89–96). W passusie tym jego Autorka mocno uwypukliła, że Jezus będąc wcielonym Bogiem i najdoskonalszym z ludzi, niejednokrotnie okazywał gniew. Odnotowała, że czynił to np.: gdy uciszał burzę (Mk 4, 35–41; Mt 8, 23–27; Łk 8, 22–25), w trakcie egzorcyzmów (Mk 1, 23–28; Mt 8, 16; Łk 4, 31–37), podczas rozmów z uczniami, którzy nie zrozumieli Jego nauk (Mk 8, 17; Łk 9, 54–55), w czasie kłótni z uczonymi w Piśmie i faryzeuszami (Mk 3, 4–5; Mt 23, 13–17; Łk 11, 42–44) i wreszcie, gdy przepędził kupców ze świątyni (Mk 11, 15–19; Mt 21, 12–17; Łk 19, 45–46; J 2, 13–21). W toku analiz zdecydowanie podkreśliła, że gniew Jezusa zawsze był świętym gniewem.

Gniew człowieka (ss. 97–130) – to tytuł następnej części recenzowanego szkicu. We fragmencie tym dr Piekarczyk zaprezentowała m.in. kilka przykładów gniewu okazywanego przez bohaterów Biblii względem bliźnich. Opisała np. gniew: Lameka, który mścił się zarówno na dzieciach, jak i na dorosłych; tak za prawdziwe, jak i za urojone krzywdy (Rdz 4, 24); gniew Ezawa, który pałał żądzą zemsty do brata Jakuba, ponieważ ten oszustwem zdobył u ojca błogosławieństwo, przeznaczone dla pierworodnego syna (Rdz 27, 44). Opisała również gniew 12 synów Jakuba, którzy wymierzili sprawiedliwość mieszkańcom jednego z miast Kanaanu, bo w jego granicach

zniesławiono ich siostrę Dinę (Rdz 34, 7), oraz gniew Absaloma, który w porywie furii postanowił zabić swego brata Amnona, ponieważ ten współżył z ich siostrą Tamar (2 Sm 13, 1–36). Autorka opiniowanej publikacji przeanalizowała również zapisy mówiące o bohaterach Biblii, którzy gniewali się na siebie bądź Boga. Na siebie, ponieważ przedstawiła postawę zniechęconego cierpieniami Hioba (Hi 3, 3–26), z kolei na Boga, bo opisała postawę Jonasza, obrażonego na Stwórcę (Jon 4, 1–11).

Szósty rozdział książki dr Piekarcz zatytułowała *Nowy Testament o ludzkim gniewie* (ss. 131–152). W passusie tym najpierw omówiła zapisy kanoniczne dotyczące gniewu skierowanego przeciwko głosicielom Ewangelii. W toku analiz podkreśliła, że już Jezus, u progu swojej publicznej działalności, padał ofiarą wrogości niektórych swoich słuchaczy (Łk 4, 16–30). Wspomniała również, że po dniu Zesłania Ducha Świętego także Apostołowie, ich współpracownicy i następcy musieli zmierzyć się z gniewem i niechęcią tych, którym głosili Dobrą Nowinę. Wyakcentowała, że byli nękanymi, zamykanymi w więzieniach (Dz 5, 18; 12, 3), a nawet zabijani (Dz 7, 54–60; 12, 1–2). Następnie Autorka opiniowanego opracowania poddała analizie fragmenty biblijne mówiące o gniewie wyrażanym przez świadków Ewangelii. Wspomniała np. o gniewie Pawła oburzonego na widok Aten – miasta pełnego bożków (Dz 17, 16) czy też zirytowanego podczas przesłuchania przez arcykapłana Ananiasza (Dz 23, 2–3). Na koniec tego rozdziału dr Danuta Piekarcz przypomniała nowotestamentową przestrożę: *Gniewajcie się, a nie grzeszcie: niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce* (Ef 4, 26).

Gniew diabła (ss. 153–156) to tytuł siódmego rozdziału recenzowanej publikacji. We fragmencie tym jego Autorka przypomniała m.in., że upadły anioł – od dnia buntu – stał się zaciekłym wrogiem Boga. Uwypukliła, że jak na miarę swoich ograniczonych możliwości próbował przeszkadzać w zbawczej misji Jezusa, tak będzie przeszkadzał Kościołowi (Ap 12, 1–13, 18). Udobitniła również, że jak został pokonany mocą krwi Jezusa (Mt 26, 26–30; Mk 14, 22–25; Łk 22, 19–20), tak aż do skończenia świata będzie zwyciężany mocą sakramentalną (J 19, 34). Na koniec tego rozdziału uwybraźniła, że chociaż Jezus już zwyciężył Szatana, to jednak upadły anioł ciągle jest niebezpieczny i groźny dla ludzi. Na dowód tego przytoczyła słowa Piotra: *Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając, kogo by pożreć* (1 P 5, 8).

I wreszcie w krótkim *Zakończeniu* (ss. 157–160) dr Danuta Piekarcz dokonała podsumowania swoich badań. Przypomniała, że gniew jest

neutralny pod względem moralnym, że to od człowieka zależy, czy jego gniew stanie się grzesznym, czy świętym.

Konkludując, należy stwierdzić, iż opiniowane opracowanie – *(Nie) święty gniew. Co Biblia mówi o złości?* – to wartościowa publikacja popularnonaukowa; jej zaś Autorka – dr Danuta Piekarz – to nietuzinkowa biblistka, która w prostych słowach potrafi pisać o skomplikowanych zawiłościach Biblii i teologii biblijnej. Nie pozostaje już nic innego, jak tylko zachęcić do lektury jej książki. A polecić ją można nie tylko tym, którzy zmagają się z dylematami dotyczącymi sakramentu pokuty i pojednania, ale i wszystkim zainteresowanym biblistyką – zarówno specjalistom (teologom, biblistom), jak i niespecjalistom (studentom teologii i zwykłym miłośnikom Biblii).

Jarosław Ćwikła